

Śnieżne safari po Dolomitach

Safari nie musi się kojarzyć tylko z ciepłymi krajami, pustynią i dzikimi zwierzętami. Dzikie sawanny Afryki można z powodzeniem zamienić na górskie, zaśnieżone i nasłonecznione szczyty, udając się w niezapomnianą podróż w ramach zimowego safari.

Duża ilość poszarpanych grani, turni, malownicze doliny wtulone w majestatyczne szczyty gór, to Dolomity leżące na terenie Alp Wschodnich. Zimowe safari po tej części Włoch może być niezapomnianą przygodą narciarską - wystarczy tylko zaopatrzyć się we właściwy strój i sprzęt.

Plose – początek wyprawy

Prawdziwa, śnieżna podróż rozpoczyna się tuż za przełęczą Brenner. Ten znany już w starożytności szlak, obecnie tworzy najdogodniejszą linię tranzytową stanowiącą połączenie Niemiec z Włochami. Autostrada z tego miejsca biegnie doliną Iscaro i cały czas przebiega w bezpośrednim sąsiedztwie wysokich, ponad trzytysięcznych szczytów. Pierwszym celem warto uczynić ośrodek Plose, położony w regionie Valle Isarco. Jest to jeden z najbardziej widokowych ośrodków narciarskich w Dolomitach. Rozciąga się na potężnej górze Cima Della Plose (2447 m n.p.m.), zaledwie 875 km od Katowic. Trasy tutaj usytuowane są na południowych nasłonecznionych stokach, a zjeżdżając można podziwiać piękne widoki na dwu-trzytysięczniki skapane w promieniach słońca. W samej stacji do dyspozycji narciarzy jest 40 km zróżnicowanych pod względem trudności oraz profesjonalnie przygotowanych tras. Na miłośników białego szaleństwa czeka 9 nowoczesnych wyciągów (6 krzesełkowych, 3 orczyki i gondole). To właśnie w Plose znajduje się słynna, najdłuższa trasa zjazdowa w Tyrolu Południowym o długości 9 km. Ponad 60% stoków w tym ośrodku zostało oznakowane jako te o średniej trudności, natomiast 25% to odpowiednia propozycja dla dzieci bądź dla tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę na dwiema deskami. Stacja położona jest tuż przy głównym mieście doliny – średniowiecznym Bressanone. To urokliwe miasteczko, zwane w języku niemieckim Brixen, jest także dobrą bazą wypadową do odwiedzenia innych stacji narciarskich w rejonie Valle Isarco.

Kronplatz - spójny system wyciągów

Opuszczając Bressanone warto skierować się w stronę doliny Val Pusteria. Na obszarze szerokiej doliny rozciągającej się na północne krańce Dolomitów znajduje się stacja Kronplatz, której nazwa pochodzi od najwyższego szczytu tej krainy. Góra o wysokości 2275 m n.p.m. jest pozbawiona lasu w swych szczytowych partiach. Właśnie w tym miejscu usytuowano stację narciarską obejmującą łącznie 103 km tras połączonych wyciągami. Z trzech różnych stacji początkowych wyciągi wywożą narciarzy na szczyt góry. Trasy zjazdowe biegnące po różnych stronach są zróżnicowane pod względem trudności. Tym co wyróżnia Kronplatz na tle innych stacji jest fakt, iż wszystkie trasy tworzą tu jeden system (na wzór węzła komunikacji). Jednocześnie z racji tego, iż Kronplatz jest rejonem położonym blisko głównej grani Alp, skutkuje to większą ilością opadów śniegu i nieco chłodniejszym klimatem. W efekcie czego sezon narciarski może trwać tu dłużej.

Alta Badia i wielka karuzela narciarska

Niecałe 20 km od stacji Kronplatz znajduje się kolejny ośrodek Alta Badia. Usytuowany wokół miejscowości Corvara u podnóża masywu Sella jest jednym z najciekawiej położonych w regionie. Łącznie powstało tu 130 km urozmaiconych tras zjazdowych obsługiwanych przez 52 wyciągi (30 krzesełkowych, 13 orczyków i 8 gondol). Trasy Alta Badii są połączone z jednej strony z trasami regionu Arabba/Marmolada z drugiej zaś z Val Gardena, a wraz z położonymi po przeciwnej stronie masywu wyciągami Val di Fassa tworzą Sella Rondę, czyli karuzelę narciarską okrążającą pionowe ściany masywu Sella. Trzeba pamiętać o tym, że objazd całej Sella Rondy może zająć nawet cały dzień. Przeważająca liczba tras łatwych (70 km) i średnich (53 km) sprawia, iż Alta Badia jest dobrym miejscem do ćwiczeń techniki carvingu, czyli jazdy na krawędziach nart. Kiedy już wystarczająco dobrze opanujemy ową technikę, czas odwiedzić jedną z najciekawszych krain narciarskich Europy - Val Gardena.

Najpopularniejsza dolina w Europie

Ta malownicza dolina, otoczona dziko postrzępionymi Górkami wierzchołkami tworzy Sella Rondę. Można tu dojechać wybierając dwa warianty: trudniejszy przez Ponte Gardena lub łatwiejszy przez Chiusa i Lajener Reid. Bez względu na to jaką trasę wybierzemy naszym oczom ukarzą się prawdziwe alpejskie olbrzymy: Sasso Lubgo (3181 m n.p.m.), Sassopiatto (2958 m

n.p.m.) oraz Piz de Sella (2284 m n.p.m.). Val Gardena jest jedną z najpiękniejszych dolin Dolomitów. Słoneczne stoki, doskonałe warunki i rozgrywające się tu zawody Pucharu Świata w narciarstwie alpejskim sprawiają, iż dolina cieszy się popularnością wśród sympatyków narciarstwa w całej Europie.

Val Gardena to także dobre miejsce do jazdy, ze względu na szeroką ofertę stoków o zróżnicowanym stopniu trudności. Trasy narciarskie sięgają wysokości 2518 m n.p.m., a szczyty górskie 3181 m n.p.m.. Łącznie do dyspozycji narciarzy jest 175 km tras obsługiwanych przez łącznie 77 (9 gondol, 31 wyciągów krzeselkowych, 37 orczyków) wyciągów.

Za najpiękniejszą trasę tej doliny uważa się 3 km odcinek „Dreier”, prowadzący z Ciampinói. Urzekające widoki, specyficzne nastrój, sprawiają iż zjazd staje się czymś więcej niż tylko typowym zjazdem na nartach.

Czarownice w Alpe Di Siusi

W niemal bezpośrednim sąsiedztwie Val Gardeny znajduje się stacja Alpe Di Siusi. Ta licząca 60 km tras stacja narciarska, będąca największym wysokogórnym płaskowyzem (57 km²) w Europie, słynie z wyjątkowego nasłonecznienia (250 słonecznych dni w roku) oraz dużej liczby tras łatwych (34%) i średnich (63%). Szczególnie można ją polecić rodzinom z dziećmi i początkującym narciarzom. Atrakcją tego miejsca jest trasa Alpe di Siusi Witch Router, prowadząca przez najbardziej widokowe zakątki regionu, w których według legendy niegdyś odbywały się sabaty czarownic zamieszkujących rejon gó Schlern. Stację obsługują w sumie 21 wyciągi: 1 gondola, 14 wyciągów krzeselkowych i 6 orczyków). Najdłuższa wyprawa zimowego safari prowadzi do Obereggen – ośrodka połączonego ze stacją Latemar w Val di Fiemme (ok. 50 minut drogi). Dolina może pochwalić się czterema stacjami o łącznej długości ok. 100 km.

Ekstremalny zjazd w Alpe Cermis

Jedną z nich jest Alpe Cermis, położona na stokach szczytu Palon (2250 m n.p.m.). Największą atrakcją tego ośrodka jest długi zjazd (ponad 7 km) trudną trasą dla wprawionych narciarzy Olimpia, ze szczytu Palon, aż na dno doliny. Średnie nachylenie w środkowej części trasy sięga nawet 28%. Nie dziwi zatem fakt, iż na tej trasie rozgrywane są zawody Pucharu Świata. Stację obsługują 8 wyciągów.

Wyruszając w wielkie safari po dolinach, należy przygotować się na blisko 500 km tras narciarskich. Dla jeszcze bardziej wytrwałych miłośników białego szaleństwa krajowi touroperatorzy, przygotowali specjalne karnety.

Zimowe safari po krainach Dolomitów, to wyjątkowe przeżycie dla każdego, dla kogo narciarstwo jest najlepszym sposobem spędzania wolnego czasu zimą. Infrastruktura turystyczno-wypoczynkowa w tej części Alp stoi na wysokim poziomie. Każdy ze stoków jest profesjonalnie przygotowany i właściwie zabezpieczony na trudniejszych odcinkach tras. Zaplecze hotelowo-gastronomiczne to duży atut każdej z przedstawionych wyżej krain. Goście mają do wyboru trzy i cztery gwiazdkowe ośrodki wypoczynkowe w których podawane są lokalne przysmaki. Duża część ośrodków przygotowana jest pod kątem wypoczynku rodzin z dziećmi.

Źródło: www.wygodatravel.pl